

Na razie robią, co chcą...

19 stycznia 2011

Projekt nowelizacji ustawy o PIP zakłada, że w przypadku zawiadomień składanych przez tę służbę, na żądanie inspektora pracy prokurator będzie miał obowiązek sporządzić uzasadnienie do postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia lub o jego umorzeniu.

Zaledwie niewielki odsetek spraw zgłaszanych prokuraturze przez Państwową Inspekcję Pracy trafia do sądu. Choć większość zgłoszeń inspektorów dotyczy spraw podlegających kodeksowi karnemu, prokuratorzy odmawiają wszczęcia postępowania lub je umarzają, tłumacząc się zwykle brakiem wystarczających dowodów do sporządzenia aktu oskarżenia, niską społeczną szkodliwością czynów (sic!) czy nieumyślnym zachowaniem pracodawców. Dlatego PIP popiera propozycję przygotowaną przez posłów.

Prokuratorzy bronią się przed zarzutem zbyt pobłażliwego traktowania pracodawców, którzy łamią prawa pracownicze. Jeżeli nowe przepisy weszłyby w życie, inspekcja pracy stałaby się jedynym podmiotem, który miałby prawo żądać uzasadnienia postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania lub jego umorzeniu. To budzi wątpliwości, czy rozwiązanie to byłoby zgodne z konstytucją RP – mówi „Dziennikowi Gazecie Prawnej” Mateusz Martyniuk, rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej.

Projekt nowelizacji ustawy czeka na pierwsze czytanie w Sejmie.

Źródło: [Obywatel](#)